

# Bartoszewicz, Agnieszka

---

## Mogielnica : z dziejów małego miasta mazowieckiego w późnym średniowieczu

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 3/1, 211-223

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**MOGIELNICA. Z DZIEJÓW MAŁEGO MIASTA  
MAZOWIECKIEGO W PÓŹNYM ŚREDNIOWIECZU**

Mogielnica – miasto, które otrzymało prawa miejskie już na początku XIV w., znajduje się na skraju Mazowsza, nad rzeczką Mogilanką, prawobrzeżnym dopływem Pilicy. Sąsiaduje z Rawą, niegdyś stolicą województwa, Nowym Miastem nad Pilicą, Grójcem i Białą. Ta, nieco zapomniana dzisiaj osada należała do grupy najwcześniej lokowanych miast mazowieckich i była znaczącym ośrodkiem produkcji sukna, tzw. czarnego mazowieckiego.

**Lokacja**

Pierwsza wzmianka o Mogielnicy, jeszcze jako wsi, pochodzi z 1249 r. Siemowit I, książę mazowiecki, trzeci syn Konrada I nadał wówczas cystersom z Sulejowa wieś Mogielnicę, razem z *suis pertinentiis et utilitatibus universis, videlicet capella et duabus Ottolensis, molendinis, castoribus et tabernis*, czyli z należącymi do niej: kaplicą, dwoma Otolążami, młynami, bobrami i karczmami<sup>1</sup>. Klasztor uzyskał dla wsi immunitet ekonomiczny z wyszczególnieniem uchylenia wyprawy wojennej, ciężarów grodowych, powozu, narzazu, targowego, stróży oraz immunitet sądowy. Dokument ten stanowi wymowny dowód zapobiegliwości cystersów i troski o powiększanie majątku klasztorowego. Wykorzystując fakt, że książę chciał wynagrodzić klasztorowi jakieś, nieokreślone bliżej, szkody, cystersi zamienili odległą od klasztoru wieś Hów na położoną bliżej posiadłość. Mogielnica, wraz z dwoma przysiółkami Otolążami (późniejszymi wsiami Otoląż i Otolążek) stanowiła podstawę do zorganizowania nad rzeczką Mogilanką nowego, pomyślnie się rozwijającego, klucza majątkowego, położonego stosunkowo blisko klasztoru<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, wyd. T. Lubomirski, Warszawa 1863 (dalej – Kod. KM), dodatek, nr 2; kopia tego dokumentu znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej – AGAD), w kopiariuszu dokumentów miasta Mogielnicy, Archiwum Lubomirskich z Małej Wsi (dalej – A. Lub.), sygn IA/72 npag.

<sup>2</sup> J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie*, Poznań 1949, s. 217, 256–257.

Cystersi sulejowscy konsekwentnie, a co najważniejsze skutecznie, zabiegali o zwolnienia immunitetowe dla wszystkich swoich posiadłości. Do 1279 r. uzyskali immunitet sądowy i ekonomiczny dla wszystkich wsi i mogli rozpocząć proces ich lokacji na prawie niemieckim. W 1313 r. klasztor uzyskał jeszcze potwierdzenie immunitetu sądowego dla Mogielnicy „z targiem i kaplicą”<sup>3</sup>. 13 stycznia 1317 r. Siemowit II udzielił pozwolenia na lokację na prawie średzkim Mogielnicy z dwoma Otolążami i świeżo wykarczowaną Dąbrową<sup>4</sup>.

Data lokacji stawia Mogielnicę w rzędzie najstarszych lokowanych miast mazowieckich. Wcześniej lokowano tylko Płock, Pułtusk, Łowicz i Warszawę<sup>5</sup>. Znalezienie się Mogielnicy w tak elitarnym towarzystwie można tłumaczyć z jednej strony operatywnością cystersów, a z drugiej – położeniem przy niezwykle ważnym szlaku handlowym prowadzącym z Włodzimierza (później z Lwowa) przez Lublin, Kazimierz, Radom, Rawę, Jeżów (lokowany również wcześniej, bo w 1334 r.<sup>6</sup>), Łowicz i dalej przez Brześć Kujawski na teren późniejszych Prus Królewskich lub przez Kłodawę i Koło do Poznania i dalej na zachód<sup>7</sup>.

Wzmianki o czternastowiecznej Mogielnicy nie są zbyt liczne. Przywilej z 1313 r. świadczy o istnieniu targu, karczm, młynów i jakiś warsztatów (*fabricae*). Niewiele informacji zawierają też dwa dokumenty wystawione w 1350 r. przez Siemowita III<sup>8</sup>. Pierwszy z nich jest potwierdzeniem dawniejszych przywilejów klasztoru, wystawionym w związku ze sporem cystersów z sędzią czeruskim Pakosławem z Kozietuł o młyny na rzece Mogielnicy (Mogilance). Drugi został wystawiony z okazji zmiany wsi Głowczyno i Wysoczyno przez księcia i opata Wilhelma. Zawiera potwierdzenie przywilejów Mogielnicy i należących do niej wsi: „dwóch Otoląży”, Popowic, Mnichowic i Głowczyna.

### Miejsce Mogielnicy w sieci miejskiej późnośredniowiecznego Mazowsza

W końcu XV i w początkach XVI w. w opinii współczesnych, istniały cztery typy miast: *civitates principales* – miasta duże, główne, *civitates et oppida secundi ordinis* – ośrodki średniej wielkości, często pełniące jakieś funkcje administracyjne, *oppida habenti fora annualia et septimanalia* i *oppida non habentes fora*<sup>9</sup>. *Civitates principales* w interesującym nas okresie na Mazowszu nie było. Wśród 11 miast drugiej kategorii największa była Stara Warszawa (około

<sup>3</sup> Kod. KM, dodatek, nr 4; AGAD, A. Lub., sygn IA/72, npag.

<sup>4</sup> Kod. KM, nr 5; AGAD, A. Lub., sygn IA/72, npag.

<sup>5</sup> S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 111.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>7</sup> F. Bruns, H. Weczerka, *Hansische Handelsstrassen, Atlas*, Köln–Graz 1962, K. 44–48.

<sup>8</sup> Oba dokumenty (kopie XVIII-wieczne) znajdują się w kopiarzyszu miasta Mogielnicy, AGAD, A. Lub., sygn. IA/72, npag.

<sup>9</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 106.

5000 mieszkańców), poza tym należały do tej grupy: Płock, Ciechanów, Łomża, Pułtusk, Wyszogród, w województwie rawskim: Rawa, Inowłódź, Łowicz i Sochaczew. Mogielnica zaliczała się do trzeciej kategorii miast, wraz z 21 innymi ośrodkami mazowieckimi. W województwie rawskim były w tej grupie także: Gąbin, Gostynin, Nowe Miasto, oprócz tego należały do niej: Grójec, Czerwińsk, Tarczyn, Warka, Płońsk, Sierpc. Miasta tej kategorii liczyły poniżej tysiąca mieszkańców. Najwięcej miast mazowieckich zaliczało się do grupy czwartej, do której należały ośrodki niewiele różniące się od wsi, było ich około 100<sup>10</sup>.

O znaczeniu Mogielnicy decydowało jej położenie na skrzyżowaniu dróg handlowych. Wśród nich największe znaczenie miał wspomniany już, stary hanzeatycki szlak handlowy z Lwowa do Torunia (przez Brześć, Kowal, Gostynin, Łowicz, Rawę, Górę, Radom, Opatów, Sandomierz)<sup>11</sup>. W XV w. coraz większego znaczenia nabierało odgałęzienie tej drogi prowadzące do Wrocławia przez Wieluń, Brzeziny, Rawę, Sadkowie<sup>12</sup>. W XVIII w. ogromną rolę odgrywał, przecinający Mogielnicę, trakt północ-południe, łączący Warszawę z Krakowem<sup>13</sup>. Można przypuszczać, że już wcześniej istniało jakieś połączenie na tym kierunku, lub przynajmniej droga mniejszej rangi, łącząca Tarczyn z Nowym Miastem. Drogi lokalne łączyły Mogielnicę z Goszczynem (na północnym wschodzie) i Mszczonowem (na północnym zachodzie).

Rynek lokalny miast wielkości Mogielnicy na ogół zamykał się w okręgu o promieniu 4–5 km, często pokrywając się z obszarem parafii<sup>14</sup>. Parafia mogielnicka obejmowała, oprócz miasta, jeszcze 9 wsi: Jajkowiec, Popowice, Mnichowice, Otoląż i Otolążek, Kłopotcin i Kłopotcinek, Trembaczew oraz Dziarnów<sup>15</sup>. Najprawdopodobniej mieszczenie mogielniccy utrzymywali najbardziej ożywione kontakty właśnie z mieszkańcami tych wsi. Zachowały się jednak także wzmianki źródłowe świadczące o szerszych kontaktach mogielniczan. W 1463 r. przed sądem miejskim stanęli czterej siostrzeńcy zmarłego Świętosława Kroczybrody, Stanisław z Tarczyna, Maciej z Błędowa, Mikołaj i Jan z Głodnej. Tarczyn był wówczas miastem o wielkości zbliżonej do Mogielnicy, Błędów i Głodna – wsiami leżącymi w sąsiedniej parafii (a Błędów jej siedzibą)<sup>16</sup>. Z 1477 r. po-

<sup>10</sup> Podaję za: *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, pod red. A. Gieysztor i H. Samsonowicza, s. 293 oraz *Atlas Historyczny Polski, Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, pod red. W. Pałuckiego, cz. II, Warszawa 1973, s. 83–84.

<sup>11</sup> S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938, s. 101.

<sup>12</sup> S. Pazyra, *op.cit.*, s. 64.

<sup>13</sup> Świadczy o tym m.in. osiemnastowieczna mapa województwa mazowieckiego opracowane przez K. Perthésa, AGAD, sygn. Zbiór Kartograficzny AK 94.

<sup>14</sup> Na temat związków miast różnej wielkości z wiejskimi zapleciami: J. Wiesiołowski, *Miasto w przestrzeni społecznej późnego średniowiecza*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 3., pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 1985, s. 305–386.

<sup>15</sup> *Polska XVI wieku*, oprac. A. Pawiński, t. 5, *Mazowsze*, Warszawa 1892, s. 173.

<sup>16</sup> Księga miejska Mogielnicy, AGAD, Biblioteka Baworowskich, sygn. 263, k. 6. (dalej – Bib. Baw.).

chodzi wzmianka o Mikołaju z Mogielnicy, który zwrócił dług zaciągnięty u mieszczki z Nowej Warszawy, Małgorzaty<sup>17</sup>. Dokumenty królewskie z XVI w. przynoszą z kolei informacje o sporach mieszczan mogielnickich (o podwody) z mieszczanami grójeckimi i goszczyńskimi<sup>18</sup>. Z mieszczanami z Goszczyna istniał również spór na jeszcze innym tle. Zachował się, pochodzący z 1528 r., dokument Zygmunta Starego zmieniający terminy jarmarków w Mogielnicy i unieważniający dawne, konkurencyjne dla miasta królewskiego Goszczyna (*abolitis antiquis, quae cum forris oppidi regini Goschin concurrebat*). Nowe terminy jarmarków ustalono na dni św. Benedykta (21 marca), św. Urbana (25 maja) i św. Bernarda (20 sierpnia). Niestety nie podano anulowanych terminów jarmarków<sup>19</sup>.

Wszystkie te wzmianki świadczą o kontaktach i konkurencji tych, położonych bardzo blisko siebie ośrodków: z Mogielnicy do Goszczyna jest około 20 km, do Grójca – nieco ponad 20. Prawdopodobna byłaby także jakaś walka o wpływy między Mogielnicą a Nowym Miastem (około 15 km) i Białą (około 25 km). Z sąsiadujących z Mogielnicą ośrodków zdecydowanie większa od niej była tylko stolica województwa, Rawa (około 25 km na północny zachód), z pozostałymi ośrodkami mieszkańcy Mogielnicy mogli spokojnie konkurować.

### Parafia w Mogielnicy

Pierwsza wzmianka o kaplicy w Mogielnicy pochodzi z 1249 r. i znajduje się w przywileju Siemowita<sup>20</sup>. Kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ufundowali i uposażyli cystersi sulejowscy zapewne już w XIII w.<sup>21</sup> Plebanię kościoła parafialnego do końca XVI w. dzierżawili księża diecezjalni, dopiero w 1599 r. został instytuowany profes sulejowski<sup>22</sup>. Jak już wspomniano do parafii mogielnickiej należało jeszcze 9 wsi. Pod względem administracyjnym parafia znajdowała się w dekanacie grójeckim, wchodzącym w skład archidiakonatu warszawskiego, należącego do archidiecezji poznańskiej. Z 1477 r. pochodzi dokument *Confirmatio dotis ecclesiae Mogilnica*<sup>23</sup>, w którym arcybiskup poznański Andrzej Bniński zatwierdza darowiznę Michała Macieja Potrzeby, pochodzącego z Mogielnicy, rektora *ecclesiae parochialis in Rokithno*. Podarował on kościołowi mogielnickiemu pole w Otolążku oraz plac z ogrodem

<sup>17</sup> *Księga ławnicza miasta Nowej Warszawy*, t. 1, 1416–1485, wyd. A. Wolff, Wrocław 1960, nr 850.

<sup>18</sup> AGAD, Zbiór Dokumentów Pergaminowych, (dalej – Z. Perg.), sygn. 3782, 4017.

<sup>19</sup> AGAD, Metryka Koronna (dalej – MK), t. 43, k. 353; regestr tego dokumentu w *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (dalej – MRPS), t. IV–2, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1917, nr 15565.

<sup>20</sup> Por. przypis 1.

<sup>21</sup> J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 534.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 760.

<sup>23</sup> AGAD, A. Lub., sygn. IA/72, npag.

i łąką w Mogielnicy. Poza tym nie wiemy, jakie było uposażenie kościoła w Mogielnicy. Józef Nowacki wymienia tylko ogólnie grunty orne, dziesięciny z czterech wsi, czynsz z kilku domów w mieście i bliżej nie określone dochody z wójtostwa<sup>24</sup>.

Z okresu niewiele późniejszego niż nas interesujący, z 1561 r. pochodzi rejestr poboru od duchowieństwa archidiakonatu warszawskiego<sup>25</sup>. Uchwalona w 1561 r. kontrybucja opodatkowała roczne dochody kleru, które zostały oszacowane według taksy 24 gr od grzywny srebra. Zachowany w Archiwum Głównym Akt Dawnych i opublikowany przez Annę Dunin-Wąsowicz rejestr jest najwcześniejszym, względnie pełnym zachowanym wykazem kościołów parafialnych i uposażonego duchowieństwa w obrębie archidiakonatu warszawskiego. W spisie tym pod hasłem Mogielnica figuruje *Ambrosius de Przemyslia prepositus* mający zapłacić 3 grzywny i *altarista pauper*, od którego zażądano 3 groszy. Po 3 grzywny mieli również zapłacić plebanii z Grójca, Tarczyna, Przbyszewa; plebana z Jasieńca „wyceniono” na 5 grzywien, z Goszczyna 2, Lewiczyna – 2,5, Błędowa – 4, Czerska – 6 grzywien i 12 groszy, Warki – 1 grzywnę i 12 groszy. Altarzyści, jeśli w ogóle byli, mieli zwykle do zapłacenia kilkakrotnie więcej niż *pauper* z Mogielnicy – od 8 do 12 groszy.

Nie zachowały się żadne wzmianki o istnieniu w Mogielnicy szkoły parafialnej<sup>26</sup>, możemy jednak przypuszczać, że była. XV i początek XVI w. były okresem największej zamożności kościoła i najbujniejszego rozwoju organizacji parafialnej i szkolnictwa parafialnego. Szkoły istniały wtedy nawet przy małych parafiach<sup>27</sup>. Szkolnictwo i oświata na piętnastowiecznym Mazowszu stało zresztą na zupełnie przyzwoitym poziomie, o czym świadczy liczba pochodzących stąd studentów wśród uczących się na Akademii Krakowskiej. W latach 1400–1525 do Krakowa przybyło 11 studentów z Mogielnicy, tyle samo, co z Zakroczymia, z Liwa – 10, Gostynina – 12, Czerska i Wyszogrodu – po 13<sup>28</sup>.

### Mieszczanie–rolnicy

Z 1458 r. pochodzi dokument wystawiony dla Mogielnicy przez opata Mikołaja określający podatki płacone przez mieszczan<sup>29</sup> Na pierwszym miejscu

<sup>24</sup> J. Nowacki, *op.cit.*, s. 534. Wzmianka o polu należącym do plebana znajduje się też w księdze miejskiej (1462 r.), AGAD, Bib. Baw., sygn. 263, k. 1.

<sup>25</sup> A. Dunin-Wąsowicz, *Rejestr poboru od duchowieństwa archidiakonatu warszawskiego w 1561 r.*, w: *Warszawa XVI–XVII wieku*, z. 2, Warszawa 1977, s. 103–132.

<sup>26</sup> Nie przeprowadzono jednak dokładnej kwerendy w aktach konsystorskich, w których wzmianki na ten temat mogłoby się znajdować, por. J. Nowacki, *op.cit.*, s. 667.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> S. Pazyra, *Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Święcickiego*, Warszawa 1974, s. 30.

<sup>29</sup> AGAD, A. Lub., sygn. IA/72, npag.

wymieniono obciążenia mieszczan–rolników i chłopów z Otoląża: z każdego łana 8 groszy, od każdego kmiecia osiadłego i uprawiającego rolę – trzy stogi kono-pi. Każdy uprawiający rolę, zarówno z Mogielnicy, jak i Otoląża był również zobowiązany do dostarczenia dwóch kogutów. Kolejne punkty dokumentu dotyczą wyrabiających piwo (mających płacić po groszu). Taka sama opłata miała obowiązywać rzemieślników *de quolibet artificio*. Następnie: *qui ponderant lanam aut ceram* i ci, którzy sprzedają sukno, ale go nie wytwarzają, mają płacić także po groszu rocznie na święto Wniebowzięcia NMP. Na koniec zostały wymienione ciężary nałożone na piekarzy: 1 grosz rocznie *de qualibet mensa*. Poza tym wszystkich zobowiązano do pracy na rzecz klasztoru przez 3 dni w roku, 2 dni *aratro magno*, 1 dzień – *aratro minori*.

Uwaga, jaką opat Mikołaj poświęcił w swoim przywileju rolnikom i uprawie roli świadczy, że było to jedno z główniejszych zajęć i źródeł dochodu piętnastowiecznych mieszczan mogielnickich. Uprawą roli zajmowali się mieszcza-nie także w ośrodkach znacznie od Mogielnicy większych. W Sieradzu, mieście wojewódzkim, w XV w. i XVI w., znaczna część, jeśli nie wszyscy rajcy i ławnicy, a więc przedstawiciele miejskiej elity władzy, mieli pola uprawne, zabudowania gospodarcze, konie, woły i świny<sup>30</sup>. Podobnie było w innych miastach *secundi ordinis*: Warcie, Szadku, Płocku<sup>31</sup>. Sytuacja mieszczan mogielnickich była jednak nieco gorsza, ponieważ zobowiązano ich do trzech dni rocznie pracy „pługiem małym i dużym” w dobrach (folwarku) klasztornym. W miastach królewskich o takim obowiązku nie było mowy.

Pola, których właścicielami byli mieszcza-nie mogielnicy były stosunkowo duże. Michał Maciej Potrzeba odziedziczył po ojcu m.in. jeden łan w Otolążku i łakę<sup>32</sup>. Również pola łanowe lub półłanowe stanowiły przedmiot większości transakcji zanotowanych w księdze miejskiej<sup>33</sup>. Według obliczeń przeprowadzonych przez Henryka Łowimiańskiego i Jerzego Ochmańskiego zbiory z jednego łana wystarczały na wyżywienie dwóch rodzin, nawet jeśli plony wynosiły tylko 3 ziarna<sup>34</sup>. Za gospodarstwa pełnorolne uznaje się więc już gospodarstwa półłanowe, a wydaje się, że takich była w Mogielnicy większość.

<sup>30</sup> U. Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV–XVI w.*, Warszawa–Sieradz 1991, *passim*.

<sup>31</sup> Świadczy o tym ilość transakcji ziemią i zabudowaniami gospodarczymi zanotowanych w księgach miejskich, AGAD, Księgi miejskie, sygn. Warta 1, Szadek 1; *Księga ławnicza miasta Płocka*, oprac. D. Poppe, Warszawa 1995, *passim*.

<sup>32</sup> AGAD, A. Lub, sygn. IA/72, npag.

<sup>33</sup> AGAD, Bib. Baw., sygn. 263, k. 1–7.

<sup>34</sup> J. Ochmański, *W kwestii agrarnego charakteru miast Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI w.*, w: *Studia historica. W 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowimiańskiego*, Warszawa 1958, s. 279–294.

## Rzemiosło

Znacznie bardziej interesujący od mieszczan–rolników są dla nas, wymieni w dokumencie opata Mikołaja, płacący podatek *de quolibet artificio* czyli rzemieślnicy. Trzeba jednak cały czas pamiętać, że oni lub ich rodziny zajmowali się także rolnictwem. Informacje z dokumentu opata należy skonfrontować z przywilejem, który w 1469 r. klasztor sulejowski uzyskał od Kazimierza Jagiellończyka. Król *pro melioracione civitatis eorum predictae Mogilnicza* zezwolił na założenie 13 cechów: piwowarów (słodowników), karczmarzy, szynkarzy (*pincernarum*), piekarzy, tkaczy, kupców (*mercatorum*, prawdopodobnie chodziło o kramarzy), kowali, kuśnierzy, rzeźników, prasołów, krawców, szewców i sukienników (*pannicidarum*)<sup>35</sup>.

Zezwolenie na założenie 13 cechów w niewielkiej Mogielnicy można z jednej strony traktować jako wyraz niemożliwych do zrealizowania życzeń czy planów opata z Sulejowa. Pod koniec XV w. najwięcej cechów na Mazowszu miał Płock – 10, w Starej Warszawie było ich raptem 4<sup>36</sup>. Cechy nie stanowiły wówczas na tym terenie dominującej organizacji rzemiosła. Przeważała wytwórczość indywidualna samodzielnych rzemieślników. Jednak porównanie danych z dokumentu opata Mikołaja, przywileju Kazimierza Jagiellończyka oraz fragmentów mogielnickiej księgi miejskiej z lat 1462–1463 przynosi pewne informacje o rzemiośle mogielnickim z XV w.

## Tkactwo

Niewątpliwie największą rolę w Mogielnicy odgrywało w tym okresie tkactwo. Autor najstarszego, szesnastowiecznego opisu Mazowsza, Jędrzej Święcicki tak pisze o Mogielnicy: „Na samej zaś granicy ziemi czerskiej zdaje się leżeć Mogielnica, której imię pochodzi od przepływającej obok strugi. Znana jest ona z wyrobów tkackich i pośledniejszych gatunków sukna”<sup>37</sup>. O wytwarzających i sprzedających sukno mogielnickie wspomina także dokument opata Mikołaja, a przywilej Kazimierza Jagiellończyka zawiera pozwolenie na założenie oddzielnych cechów dla dwóch gałęzi rzemiosła związanych z wyrobem tkanin: *textorum* i *pannicidarum*. *Fraternitas textorum* istotnie wkrótce powstała w Mogielnicy. W 1475 r. opat sulejowski Marcin zatwierdził statut cechu tkaczy<sup>38</sup>.

Sukiennictwo było bardzo popularną branżą rzemieślniczą na Mazowszu w XV w. W wielu miastach, także tych o wielkości Mogielnicy, istniały postrzygalnie. W Wyszogrodzie postrzygalnia była już w 1398 r., w Nowym Mieście –

<sup>35</sup> AGAD, Z. Perg., sygn. 3585.

<sup>36</sup> *Dzieje Mazowsza (...)*, s. 266–267.

<sup>37</sup> S. Pazyra, *Najstarszy opis (...)*, s. 191.

<sup>38</sup> AGAD, Z. Perg., sygn. 3598.



1420 r., w Janowie – 1421 r., w Makowie – w 1421 r., w Serocku – w 1425 r., w Przasnyszu – 1427 r., w Mławie – 1429 r., w Nurze – 1434 r., w Radziłowie – w 1466 r.<sup>39</sup> Nie można wykluczyć, choć nie ma żadnych wzmianek źródłowych, że postrzygalnia istniała także i w Mogielnicy. Sukiennicy mazowieccy (w ogóle polscy) wytwarzali sukno tanie i proste, którego produkcja nie wymagała zaawansowanego podziału pracy. Tanie sukno, tzw. czarne mazowieckie, było znane i cenione w całej Koronie. W XV w. sprzedawano je w Lublinie, Radomiu, Sandomierzu, Lelowie<sup>40</sup>.

### Inne gałęzie rzemiosła

Przyjrzyjmy się pozostałym gałęziom rzemiosła wymienionym w przywileju Kazimierza Jagiellończyka. Istnienie kilku z nich, choć niekoniecznie objętych organizacją cechową, wydaje się oczywiste. Rzeźnictwo należało do najbardziej rozwiniętych dziedzin na rynku lokalnym we wszystkich miastach średniowiecznych<sup>41</sup>. Ta sama uwaga dotyczy piekarzy. W drugiej połowie XV w., w liczącym około 2500 mieszkańców Kaliszu było 23 rzeźników i 13 piekarzy<sup>42</sup>. W miastach średniowiecznych działali również liczni szewcy i, co ważniejsze, właśnie cechy szewców powstały jako jedne z pierwszych. W XV w. cechy szewców istniały w Grójcu, Piasecznie, Płocku, Sochaczewie, Pułtusk<sup>43</sup>. Nie wiadomo, czy było to efektem największych tarć z rzemiosłem wiejskim, czy pozostałością czasów, gdy rzemiosło skórzane stanowiło, obok kowalstwa i tkactwa, symbol zajęć przemysłowych, czy były jeszcze inne przyczyny tego zjawiska. Badając strukturę społeczno-gospodarczą mieszkańców miast małych i średnich, stwierdzamy, że szewcy stanowili tu grupę liczną i zamożną, a co za tym idzie, bardzo wpływową<sup>44</sup>. W mniejszych ośrodkach szewcy często pełnili różne funkcje, zasiadali w ławie i radzie, byli burmistrzami<sup>45</sup>. Również wśród, niewielu nam znanych, ławników mogielnickich znalazł się *sutor* Świętosław<sup>46</sup>. Do grupy naj-

<sup>39</sup> *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, pod red. J. Kamińskiej i I. Turnau, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 134.

<sup>40</sup> J. Wyrozumski, *Tkactwo małopolskie w późnym średniowieczu*, Kraków 1972, s. 138.

<sup>41</sup> J. Rabęcka-Brykczyńska, *Jatki rzeźnicze w Polsce w XIII–XIV w.*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, t. 57, Wrocław 1984, s. 31.

<sup>42</sup> S. Herbst, *Kalisz renesansowy*, w: *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 3, Kalisz 1962, s. 91–104.

<sup>43</sup> *Dzieje Mazowsza (...)*, s. 169.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> Np. w Warcie wśród rzemieślników we władzach miejskich najliczniej byli reprezentowani rzeźnicy, krawcy, szewcy i kowale, A. Knap, *Elita władzy w Warcie w XV–XVI wieku*, „Przegląd Historyczny” 1993, z. 3, s. 381.

<sup>46</sup> AGAD, Bib. Baw., sygn. 263, k. 35. Jest także wzmiankowany *sutor* Maciej Drabacz (nabywca domu w mieście), *ibidem*, k. 2.

zamożniejszych mieszkańców średniowiecznych miast należeli także kuśnierze. Samo uprawianie tego rzemiosła wymagało zresztą posiadania pewnego majątku, ponieważ zakup skór był poważną inwestycją. Mogielnica nie była wyjątkiem od tej reguły, kuśnierze także i tu należeli do elity władzy, w 1462 r. wśród rajców jest wzmiankowany Piotr *pellifex*, a w 1520 r. – Marcin *pellifex*<sup>47</sup>.

Wśród 13 branż rzemieślniczych wymienionych w przywileju Kazimierza Jagiellończyka aż 4 są związane z handlem, ruchem tranzytowym i obsługą podróżujących: *braseatores*, *pincernae*, *tabernatores*, *mercatores*. W pewnym zakresie do tej grupy należą także kowale, którzy niewątpliwie pracowali nie tylko na potrzeby miejscowej ludności. Byli oni niezbędni jako swego rodzaju obsługa podróżujących kupców. Badania nad socjotopografią niewielkich miast późnego średniowiecza pozwalają stwierdzić, że kuźnie znajdowały się na ogół na skraju osad (także ze względu na zagrożenie pożarem) u wylotu najważniejszych dróg handlowych – ku wygodzie przejezdnych kupców<sup>48</sup>.

Pewne zainteresowanie musi wzbudzać wymienienie w przywileju aż trzech branż związanych z – nazwijmy to umownie – wyszynkiem. *Braseatores* to niewątpliwie słodownicy (browarnicy), ludzie wytwarzający artykuł codziennego użytku, jakim było wówczas piwo. Trzeba jednak pamiętać, że większość mieszczan produkowała piwo we własnym zakresie. *Braxatorium* należało do zabudowań gospodarczych domu mieszczańskiego<sup>49</sup>. Piwowarzy „zawodowi” mogli funkcjonować tylko w ośrodkach, w których istniał odbiorca ich produkcji pochodzący spoza miasta. Przypomnę, że w dokumencie z 1458 r. browarnicy również są wymienieni. Zajęcie to było na tyle powszechne, że opat uznał za konieczne wymienić je osobno, obok tkactwa i piekarstwa, podczas gdy inne branże potraktowano zbiorowo. Nie wiemy, czy w następstwie przywileju Kazimierza Jagiellończyka, otrzymali, tak jak mogielniccy tkacze organizację cechową. Można jednak przypuszczać, że w drugiej połowie XV w. objęcie kontrolą cechu ich produkcji było pożądane, m.in. z punktu widzenia opatów sulejowskich. Z browarnictwem łączą się także takie zawody, jak *tabernatores* i *pincernae* (karczmarze i szynkarze). Wymienienie ich wśród najpowszechniejszych gałęzi rzemiosła miast średniowiecznych: rzeźnictwa, piekarstwa, tkactwa, rzemiosł skórzanych i metalowych, świadczy, że odgrywali oni (lub mieli odgrywać w planach właściciela) poważną rolę w życiu gospodarczym miasta<sup>50</sup>.

W przywileju Kazimierza Jagiellończyka zostali wymienieni także kupcy – *mercatores*. Małe miasta pełniły specyficzne funkcje handlowe. Przypadki upra-

<sup>47</sup> *Ibidem*, k. 1, 23.

<sup>48</sup> U. Sowina, *op.cit.*, *passim*. W mogielnickiej księdze miejskiej jest wzmiankowany Stanisław *faber* (1519 r.), AGAD, Bib. Baw., sygn. 263, k. 20.

<sup>49</sup> Tak było m.in. w Warcie i Sieradzu, U. Sowina, *op.cit.*, *passim*; A. Bartoszewicz, *Warta – społeczeństwo miasta w drugiej połowie XV i na początku XVI w.*, Warszawa 1997.

<sup>50</sup> Trzeba pamiętać, że karczmy (*tabernae*) istniały w Mogielnicy już w 1249 r., por. przepis 1.

wiania wielkiego handlu przez małomiasteczkowych kupców były rzadkie i stanowiły raczej próbę przejęcia przez małe miasta zadań miast dużych. Mniejsze miasta odgrywały przede wszystkim rolę pośredników między wielkim handlem uprawianym przez większe ośrodki a indywidualnym konsumentem lub producentem. Świadczą o tym kontakty handlowe małych miast z wielkimi oraz podróże kupców z tych ostatnich w celu zawierania kontraktów i skupowania towarów, ale też kalendarz jarmarków, układany często tak, by o kilka dni wyprzedzały lub następowały po jarmarkach wielkomijskich. Ogólnie rzecz biorąc, w małych miastach liczba kupców z prawdziwego zdarzenia była wręcz znikoma<sup>51</sup>. Funkcjonowali za to kramarze zajmujący się drobnym handlem czy to na straganie, czy to obnoszących swoje towary. *Mercatores* z przywileju Kazimierza Jagiellończyka można też identyfikować z wymienionymi przez opata sulejowskiego ludźmi, którzy sprzedają sukno, choć sami go nie produkują. Zapewne chodzi tu o handlarzy skupujących sukno u tkaczy bądź w Mogielnicy, bądź – co jest bardziej prawdopodobne – w pobliskich wsiach<sup>52</sup> i sprzedających je kupcom z większych ośrodków przybywającym do Mogielnicy. Może wozili też sami zakupione sukno gdzieś dalej. Zachowane w Metryce Koronnej szesnastowieczne przywileje (zwolnienie z ceł) wymieniają kupców m.in. z Mogielnicy, a także Warszawy, Czerska, Grójca, Warki, Garwolina, Rawy i Nowego Miasta, którzy *ex antiqua consuetudine* podążali *Vratislaviam per Vyelun*<sup>53</sup>.

### Mogielnica w świetle księgi miejskiej

Zachował się tylko niewielki fragment mogielnickiej księgi miejskiej z XV w., mimo to przynosi on ciekawe informacje o życiu tego miasta w późnym średniowieczu. Zapiski w księdze miejskiej były sporządzane w obecności zarówno wójta i ławników, jak i burmistrza i rajców. Wydaje się, że w niewielkiej Mogielnicy, mającej jednak wszystkie władze właściwe dla miasta lokowanego na prawie niemieckim, nie było aż tylu spraw, aby były potrzebne dwa składy sędziowskie, ława z wójtem i rada z burmistrzem<sup>54</sup>. Zachowane wpisy zostały sporządzone przez dwie różne osoby. Jednak z rąk pisarskich z pewnością należała do notariusza mogielnickiego Piotra Brzunimskiego<sup>55</sup>.

<sup>51</sup> A. Wyrobisz, *Badania nad historią małych miast w Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1968, z. 1, s. 124–137.

<sup>52</sup> O bujnym rozwoju sukiennictwa wiejskiego w XV w. – *Zarys historii włókiennictwa (...)*, s. 135–136.

<sup>53</sup> MRPS IV–1, nr 7749; por. S. Pazyra, *Geneza (...)*, s. 64.

<sup>54</sup> Księgi miejskie o podobnym charakterze „wójtowsko-ławniczoradzieckim” powstawały także w innych małych miastach polskich, m.in. Łodzi i Lancokronie, AGAD, Bib. Baw., sygn. 253; AGAD, Księgi miejskie, sygn. Łódź 1.

<sup>55</sup> W 1462 r. kupił część ogrodu, AGAD, Bib. Baw., sygn. 263, k. 5.

Wydaje się, że nie było stałych terminów posiedzeń sądu ławniczo-radzieckiego. Najprawdopodobniej urzędnicy zbierali się wtedy, gdy zaistniała taka potrzeba. Sąd zbierał się w różne dni tygodnia, jak wynika z zachowanych notatek na przełomie lat 1462 i 1463 dniem posiedzeń był dwukrotnie piątek, dwukrotnie środa, raz czwartek i raz niedziela<sup>56</sup>. Na podstawie zachowanego fragmentu księgi trudno formułować jakiegokolwiek wnioski na temat częstotliwości i rytmu posiedzeń sądu. Można tylko powiedzieć, że od piątku po oktawie św. Marcina (czyli 19 listopada) 1462 r. do środy w oktawie Bożego Ciała (15 czerwca) 1463 r., a więc w ciągu 7 miesięcy są zbierał się 8 razy, dokonując wpisów 19 spraw do księgi miejskiej.

Wśród spraw załatwianych w obecności władz miasta 4 dotyczyły kupna–sprzedaży domów, 6 – gruntów ornych<sup>57</sup>. Znalazł się tu również wpis dotyczący pożyczki (w wysokości 60 groszy) i zastawu (1 łana ziemi ornej, niestety nie zanotowano pożyczonej sumy). Poza tym zachowała się notatka, że wdowa po Jakubie Szado, Małgorzata zapisała swojemu synowi Maciejowi cały majątek. Drugi wpis tego rodzaju dotyczy podziału majątku zmarłego Świętosława Kroczybrody między jego siostrzeńców.

Tablica 1

## Posiedzenia sądu miejskiego w Mogielnicy

Data	Liczba wpisów do księgi
Fer. 6. p. octavas f. s. Martini 1462 (19 XI)	1
Brak daty dziennej, 1462	5
Fer. 4. a. f. Nativitatis Domini 1462 (22 XII)	1
Fer. 5. ipso die s. Mathie apostoli 1463 (24 II)	8
Dominica Judica 1463 (27 III)	1
Fer. 6. p. f. s. Vittalīs 1463 (29 IV)	1
Fer. 5. a. Pentecosten 1463	1
Fer. 4. infra octavas Corporis Christi 1463 (15 VI)	1
Razem	19

Skróty: fer. – feria; f. – festum; a. – ante; p. – post; s. – santi.

Źródło: AGAD, Biblioteka Baworowskich, sygn. 253, k. 1–7.

Wydaje się, że zachowane fragmenty mogielnickiej księgi miejskiej świadczą o istnieniu w tym mieście jednej kancelarii, wspólnej dla wszystkich urzędów. Sądy obradowały wspólnie, było to możliwe, ponieważ jeszcze do końca XV w. kompetencje poszczególnych urzędów, wójta, ławy i rady z burmistrzem

<sup>56</sup> *Ibidem*, k. 1–7; jeden wpis nie ma daty dziennej.

<sup>57</sup> Niestety nie podano cen tych nieruchomości.

nie były zbyt jasno sprecyzowane<sup>58</sup>. Czynności kancelaryjne były dokonywane na bieżąco przy transakcji. Gdzie to się odbywało nie wiemy. Może w karczmie, może w domu wójta, może w ratuszu, choć istnienie tego ostatniego jest raczej wątpliwe<sup>59</sup>. Pisarz, wspomniany już Piotr Brzunimski, należał zapewne do elity mieszkańców, służył radą, a przede wszystkim formułował poszczególne zapisy. Można także przypuszczać, że istniało archiwum miejskie, gdzie przechowywano księgi miejskie oraz uzyskane przez miasto przywileje. Zachował się – co prawda znacznie późniejszy – osiemnastowieczny inwentarz dokumentów przechowywanych w Mogielnicy. W 1724 r. w archiwum miejskim znajdowały się 22 dokumenty, w tym 4 dokumenty z XV w.: dokument opata Mikołaja w sprawie płaconych przez mieszczan podatków; dokument z 1449 r. wystawiony przez sąd ziemski rawski, przyznający, że mieszczanie mogielniccy odpowiadają jedynie przed sądem opackim; przywilej Kazimierza Jagiellończyka dotyczący cechów i potwierdzenie przez opata Marcina statutu cechu tkaczy<sup>60</sup>.

### Mogielnica u schyłku średniowiecza

W 1497 r. koło Mogielnicy stacjonowały wojska grupujące się przed wyprawą na Turków (dokumenty królewskie wystawione *in campo exercitus circa Mogylnyca* pochodzą z lipca 1497 r.<sup>61</sup>). Efekty tej wyprawy są ogólnie znane, skutki zgrupowania wojsk były dla Mogielnicy i okolicznych wsi równie niewesołe. Cztery lata później w ramach rekompensaty za zniszczenia dokonane *per stipendarios et alios armorum* Mogielnica i wsie należące do klasztoru w Sulejowie zostały zwolnione na 5 lat od stancji<sup>62</sup>.

Wydaje się jednak, że mimo tych zniszczeń, Mogielnica w XVI w. rozwijała się. Opaci sulejowscy skutecznie zabiegali o zwolnienia z podatków i ceł<sup>63</sup>, a co ważniejsze, istniał popyt na tanie sukno, z którego produkcji miasto słynęło<sup>64</sup>. Z 1544 r. zachowała się pieczęć z wyobrażeniem herbu Mogielnicy; muru fortecznego z trzema arkadami, stanowiącymi jak gdyby bramy, i z dwoma spiczastymi basztami<sup>65</sup>.

\* \* \*

<sup>58</sup> H. Samsonowicz, *Z badań nad kancelarią małych miast w Polsce XV wieku*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1985, t. 1, s. 246.

<sup>59</sup> Por. *ibidem*, s. 253.

<sup>60</sup> AGAD, A. Lub., sygn IA/72, npag.

<sup>61</sup> MRPS II, nr 759–762.

<sup>62</sup> AGAD, MK, t. 17, k. 242; registr: MRPS II, nr 30.

<sup>63</sup> Por. przypis 53.

<sup>64</sup> S. Pazyra, *Najstarszy opis (...)*, s. 191.

<sup>65</sup> M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 239.

Mogielnica, w XV w. licząca około 500–800 mieszkańców, z perspektywy ówczesnego Wrocławia, Krakowa czy Gdańska, tylko w niewielkim stopniu zasługiwała na miano miasta. Życie toczyło się tu trybem charakterystycznym dla wsi, większość mieszczan zajmowała się uprawą roli. Nawet mogielnicki rzemieślnik swoimi umiejętnościami, charakterem pracy, sposobem życia bardziej przypominał swojego odpowiednika ze wsi niż z dużego miasta. W XVIII w. Mogielnica składała się z rynku i czterech ulic (Świdzińskiej, Rawskiej, Woli i Zamojskiej)<sup>66</sup>. Nie wyglądała zatem zbyt okazale. Jednak nawet tak małe miasto było ośrodkiem handlu i ośrodkiem rynku lokalnego. Na cotygodniowych targach (w poniedziałki) spotykali się wszyscy, którzy chcieli kupić towary wyprodukowane w mieście i w pobliskich wsiach (wśród innych produktów na pewno dużą rolę odgrywało sukno). W krąg szerokiej wymiany ponadregionalnej włączały miasto przebiegające przez nie szlaki handlowe, a to stwarzało możliwości różnorodnego działania. Nie wiemy, czy jacyś mieszcianie z Mogielnicy korzystali z przywilejów handlowych nadanych im przez Kazimierza Jagiellończyka, ale zachowały się wzmianki o ich kontaktach z Krakowem i Warszawą. Przejawiali więc pewną ruchliwość, mieli też wszystkie instytucje właściwe dla miast lokowanych na prawie niemieckim: ławę z wójtem i radę z burmistrzem, pisarza i archiwum, powoli kształtowały się cechy. Szkoła parafialna dawała wielu mieszczanom umiejętność pisania i czytania, a uczestnictwo, nawet pośrednie, w handlu międzynarodowym, możliwość pomnożenia majątku i rozszerzenia własnych horyzontów. Małe miasto odgrywało szczególną rolę jako ośrodek życia społecznego i kulturalnego, wprowadzający nowe kryteria życia zbiorowego. Trzeba wreszcie przypomnieć, że właśnie taki typ miast dominował liczebnie w XV w., nie tylko na Mazowszu i w Polsce, ale w całej Europie Środkowej.

---

<sup>66</sup> „Rewizya Placów Miasteczka Mogielnicy” z 1724 r., AGAD, A. Lub., sygn. IA/72, npag; por. też plan sytuacyjny Mogielnicy z 1798 r., AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 138–19.